

Mamo – Boys

Pamiętam Ciebie jako tą jedyną
Gdy byliśmy razem
Tak jak Matka z synem,
Szare dni, dookoła pusto
A ja budzę się i spoglądam w lustro,
W kuchni gdzieś, pewnie siedzisz sama
Piękna, czysta
No i zapomniana,
Tęsknię Matko dziś do Ciebie,
Smutno jest
Miało być jak w niebie

Wciąż mówiłaś, że to wszystko minie
Kiedyś będzie lepiej,
I ten smutek zginie,
Dzisiaj wiem, że to tylko mit
Takie puste słowa, a jakże przykro mi,
Nie pamiętam kiedy się
Ostatnio śmiałaś
Słone łzy zawsze ocierałaś
Taką właśnie, Ciebie dziś pamiętam
Smutną taką, ale uśmiechniętą

Mamo! Mamo!
Ty byłaś najjaśniejszą gwiazdą
Wszędzie widzę Twoją twarz
Dotyk dłoni i Twój płacz
Mamo! Mamo! Mamo!

Jakże bardzo chciałbym dzisiaj
Cofnąć czas
Do tamtych starych dni,
Tam gdzie nie ma nas
I naprawić to, co się stało już
Tak bez zbędnych słów,
Bez bukietów róż

Wybacz Mamo to przeze mnie wszystko
Głupio mi, kiedy jesteś blisko,
Wiem że łąy, nie pomogą nic
To ja odszedłem a pozostałaś Ty

Wciąż w pamięci Twoje słowa mam
Wracaj do mnie tu, kiedy będziesz sam
A ja chciałbym tak, lecz nie mogę nie
Dla mnie tamten czas, to marny sen
Gdy wyrywam swe z kalendarza sny
Opłakując cicho Twoje drogie łąy
Teraz nic już nie pomoże wiem
Powiem prosto "Mamo Kocham Cię"

Mamo! Mamo!
Ty byłaś najjaśniejszą gwiazdą
Wszędzie widzę Twoją twarz
Dotyk dłoni i Twój płacz
Mamo! Mamo! Mamo!

Mamo! Mamo!
Ty byłaś najjaśniejszą gwiazdą
Wszędzie widzę Twoją twarz
Dotyk dłoni i Twój płacz
Mamo! Mamo! Mamo!

Mamo! Mamo!
Ty byłaś najjaśniejszą gwiazdą
Wszędzie widzę Twoją twarz
Dotyk dłoni i Twój płacz
Mamo! Mamo! Mamo!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych